

Sygn. akt IV U 567/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2020r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

| | |
|----------------|-----------------------------------|
| Przewodniczący | SSO Jerzy Zalasinski |
| Protokolant | st. sekr. sądowy Dorota Malewicka |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06 sierpnia 2020r. w S.

odwołania P. P. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 2 maja 2019 r. Nr (...)

w sprawie P. P. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

z udziałem zainteresowanego M. P.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

I. **oddala odwołanie;**

II. **zasądza od P. P. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sygn. akt IV U 567/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 2 maja 2019r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. działając na podstawie art.83 ust.1 pkt 1 i art. 68 ust. 1 pkt 1 lit.c ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, art.58 § 3 ustawy z 23 kwietnia 1964r. kodeks cywilny w zw. z art. 300 ustawy z 26 czerwca 1974r. kodeks pracy stwierdził, że:

- postanowienie umowy o pracę z 15 listopada 2018r. zawartej pomiędzy płatnikiem składek M. P. a P. P. (1) w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę jest nieważne,
- przyjął jako przychód stanowiący podstawę wymiaru składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w miejsce wynagrodzenia za pracę określonego w umowie o pracę na kwotę 3 500 zł brutto miesięcznie.

W uzasadnieniu zaskarżonej decyzji organ rentowy wskazał, iż wyżej wymienione podmioty łączyła umowa o pracę zawarta od 15 listopada 2018r. na czas nieokreślony na stanowisku menedżer do prowadzenia firmy z wynagrodzeniem zasadniczym 10 000 zł brutto miesięcznie. Tymczasem już od 5 stycznia 2019r. ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą. Poprzednio ubezpieczona nigdzie nie pracowała, była zarejestrowana jako bezrobotna. Bezpośrednio przed podjęciem zatrudnienia u płatnika składek była zgłoszona do ubezpieczenia zdrowotnego jako członek rodziny u męża P. P. (2) (syna płatnika składek). Ubezpieczona posiada wykształcenie średnie, w dacie podjęcia zatrudnienia u płatnika składek była studentką 5 roku studiów na kierunku psychologia. Ubezpieczona nie posiada zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do pracy, przedstawiła natomiast aktualną książeczkę zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych wydaną w marcu 2018r., w której widnieje zapis z dnia 15 czerwca 2018r. Fakt ten pokazuje, że ubezpieczona już wcześniej wykonywała czynności w firmie płatnika składek, lecz nie uznał on za stosowne zgłosić jej wcześniej do ubezpieczeń społecznych. Płatnik składek uczynił to dopiero z dniem 15 listopada 2018r., a zatem na krótko przed powstaniem u ubezpieczonej niezdolności do pracy w związku z ciążą, dodatkowo z dużą podstawą. Organ rentowy zwrócił również uwagę, że płatnik składek nie zatrudnił nikogo w zastępstwie ubezpieczonej. Podczas niezdolności do pracy ubezpieczonej jej obowiązki przejęła żona płatnika składek oraz pracownik - A. W., której wynagrodzenie z tytułu nowych obowiązków nie uległo zmianie. Płatnik składek zatrudnia 11 osób, których wynagrodzenie kształtuje się na poziomie płacy minimalnej. Krótki okres pomiędzy zawarciem umowy oraz niezdolnością do pracy ubezpieczonej, zakres jej obowiązków, powiązania rodzinne z płatnikiem składek oraz dużo niższe wynagrodzenie innych pracowników płatnika składek, doprowadziło organ rentowy do wniosku, iż powyższa umowa o pracę w zakresie wysokości wynagrodzenia P. P. (1) narusza zasady współzycia społecznego poprzez świadome osiągnięcie nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Zdaniem organu rentowego wynagrodzenie ubezpieczonej – w miejsce wynagrodzenia wskazanego w umowie o pracę z 15 listopada 2018r. w kwocie 10 000 zł brutto – należy obniżyć do kwoty 3 500 zł brutto. Z badań jakie przeprowadziła firma (...) wynika bowiem, że wynagrodzenie kierownika sklepu (zakres obowiązków podobny do zakresu obowiązków ubezpieczonej na stanowisku menedżera do prowadzenia firmy) kształtuje się w granicach 3500-5400 zł brutto. Wysokość tego wynagrodzenia jest uzależniona od stażu pracy, branży oraz wielkości i lokalizacji firmy. Dlatego też, z uwagi na brak doświadczenia i wykształcenia kierunkowego ubezpieczonej uzasadnione jest obniżenie wynagrodzenia ubezpieczonej do kwoty 3 500 zł brutto (zaskarżona decyzja z 2 maja 2019r. – w aktach organu rentowego).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona wnosząc o jej zmianę i stwierdzenie, że postanowienie umowy o pracę z 15 listopada 2018r. zawartej pomiędzy płatnikiem składek M. P. a P. P. (1) w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę jest ważne. Skarżąca zarzuciła organowi rentowemu naruszenie art. 58 § 3 kc ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez nieuzasadnione zastosowanie i uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzą przesłanki do obniżenia wynagrodzenia za pracę ubezpieczonej, podczas gdy umowa o pracę z 15 listopada 2018r. została zawarta prawidłowo, a określona wysokość wynagrodzenia była w pełni uzasadniona. Podniosła, iż łącząca ją i płatnika składek umowa o pracę jest zgodna z zasadami współzycia społecznego także w części dotyczącej wynagrodzenia za pracę. Ubezpieczona podkreśliła, iż wpływ na wysokość jej wynagrodzenia było podyktowane szerokim zakresem obowiązków. Podniosła, że stanowisko menedżera do prowadzenia firmy było u płatnika nowe, dlatego nieuzasadnione są twierdzenia organu rentowego, że jej wynagrodzenie jest nieadekwatne. W związku z tym, że płatnik składek poszukiwał pracownika odpowiedzialnego i zaufanego, dlatego zdecydował się na zatrudnienie synowej (odwołanie k.2-7 akt sprawy).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, a także zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniósł, że ustalenie ubezpieczonej wynagrodzenia za pracę w kwocie 10 000 zł brutto nie miało na celu odpłatności za faktycznie wykonaną pracę, lecz miało posłużyć do uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z niezdolnością do pracy i macierzyństwem. Powtórzył, iż mając na uwadze powiązania rodzinne z płatnikiem składek, krótkotrwałość zatrudnienia oraz jego wysokość w porównaniu z zarobkami innych pracowników płatnika składek, wynagrodzenie ubezpieczonej nie odpowiada wykonywanym

obowiązkom pracowniczym i jego ustalenie celem uzyskania wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego zmierza do obejścia prawa i jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (odpowiedź na odwołanie k.8-10 akt sprawy).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. P. od 15 grudnia 1990r. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Handel i Usługi (...) w G.. Głównym przedmiotem tej działalności jest handel artykułami spożywczymi, przemysłowymi i alkoholem. Płatnik składek prowadzi dwa sklepy mieszczące się w G. przy nr 65 oraz w G. przy ul. (...).

Ubezpieczona P. P. (1) zawarła w dniu 15 listopada 2018r. umowę o pracę z przedsiębiorstwem (...) w G.. Powyższa umowa została zawarta na czas nieokreślony na stanowisku menedżera do prowadzenia firmy. Wynagrodzenie określono na kwotę 10 000 zł brutto (kserokopia umowy o pracę z 15 listopada 2018r. – akta organu rentowego). W ramach tego zatrudnienia ubezpieczona nadzorowała działalność dwóch sklepów spożywczo-przemysłowych ,tj. w G. i w G.. Do obowiązków ubezpieczonej należało m.in. zamawianie towarów, przyjmowanie towarów, wyjazdy do hurtowni po towary, wystawianie faktur, wyliczanie zysków i start, prowadzenie inwentaryzacji, a także obsługa klientów. Jako menedżer ubezpieczona odpowiedzialna była za obsługę kontrahentów firmy i uzgadnianie z nimi cen towarów, wyszukiwanie i wprowadzanie do sprzedaży nowych produktów, wdrażanie programów i akcji sprzedażowych, a także organizowanie festynów przed budynkami sklepów. Ubezpieczona miała również upoważnienie do zatrudniania nowych pracowników i prowadzenia z nimi szkoleń wstępnych.

P. P. (1) posiada wykształcenie średnie i jest synową płatnika składek. W momencie podjęcia zatrudnienia u płatnika składek ubezpieczona była studentką na kierunku psychologia. Przed zawarciem umowy o pracę z 15 listopada 2018r. ubezpieczona nieodpłatnie pomagała płatnikowi składek przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

W dniu 5 stycznia 2019r. ubezpieczona stała się niezdolna do pracy w związku z ciążą. Podczas niezdolności do pracy ubezpieczonej, jej obowiązki przejęły A. W. i żona płatnika składek. Z tytułu nowych obowiązków wynagrodzenie A. W. nie uległo zmianie. Oprócz ubezpieczonej płatnik składek zatrudnia około 15 osób, których wynagrodzenie kształtuje się na poziomie płacy minimalnej.

Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej M. P. w 2017r. osiągnął dochód w kwocie 307 567,50 złotych, zaś w 2018r. – 729 270,09 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i obdarzonego przez Sąd wiarygodnością, w tym zeznań ubezpieczonej P. P. (1) (k.26-27 i k.28 akt sprawy), zeznań płatnika składek M. P. (k.27-28 akt sprawy) oraz dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy i aktach organu rentowego, w tym m. in. umowy o pracę z 15 listopada 2018r., 1 października 2014r., 2 czerwca 2014r. oraz 2 czerwca 2014r., kopii książeczki zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych, kopii faktur zakupu z 21 listopada 2018r., 29 listopada 2018r., 1 grudnia 2018r. 7 grudnia 2018r., 10 grudnia 2018r., 19 grudnia 2018r. 31 grudnia 2018r., pisma organu rentowego dotyczącego wynagrodzenia A. W. za okres od listopada 2018r. do czerwca 2020r., deklaracji ZUS ZCNA z 7 września 2016r., kopii list płac za miesiące listopad 2018r. i grudzień 2018r., podsumowania księgi przychodów i rozchodów za lata 2017-2018.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie ubezpieczonej P. P. (1) okazało się nieuzasadnione.

W przedmiotowej sprawie kwestią bezsporną jest okoliczność, że między P. P. (1) i M. P. doszło do powstania od 15 listopada 2018r. stosunku pracy na podstawie umowy o pracę z 15 listopada 2018r. Okolicznością sporną pozostaje fakt, czy wynagrodzenie ustalone przez strony umowy o pracę z 15 listopada 2018r. w wysokości 10 000 zł brutto, jest wynagrodzeniem sprzecznym z zasadami współzycia społecznego i nieadekwatne – wygórowane w stosunku do wykonywanej przez ubezpieczoną pracy.

Nie budzi bowiem wątpliwości, iż ZUS może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Nadmierne podwyższenie (ustalenie) wynagrodzenia pracownika w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych może być bowiem ocenione, jako dokonane z zamiarem nadużycia prawa do świadczeń (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, opubl. OSNP 2005/21/338, LEX nr 148238; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, opubl. OSNP 2006/11-12/191, LEX nr 182776; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047).

Jak stanowi art. 58 § 2 kc, nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 sierpnia 2005 r. sygn. akt III UK 89/05 (OSNP 2006/11-12/192, OSP 2007/4/41) stwierdził, iż ustalenie w umowie o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współzycia społecznego, polegającym na świadomym osiąganiu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu - art. 58 § 3 kc w zw. z art. 300 kp (OSNP 2006/11-12/192, LEX nr 182780).

W ocenie Sądu zebrane w sprawie dowody stanowią podstawę do przyjęcia, iż zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Istotnymi przy wydaniu rozstrzygnięcia dowodami okazały się dowody zgromadzone w sprawie w postaci dokumentacji zawartej w aktach organu rentowego i aktach sprawy, a także zeznania ubezpieczonej i płatnika składek. Osoby te zeznały, iż wpływ na wysokość wynagrodzenia miał zakres obowiązków ubezpieczonej. Zdaniem Sądu, nie zasługują na wiarę zeznania ubezpieczonej i płatnika składek, iż szeroki zakres obowiązków ubezpieczonej uzasadniał przyznanie wynagrodzenia w kwocie 10 000 złotych brutto. Do zadań ubezpieczonej jako menedżera należało m. in. obsługa kontrahentów firmy, zamawianie towarów, przyjmowanie towarów, wyjazdy do hurtowni po towary, wystawianie faktur, wyliczanie zysków i start, prowadzenie inwentaryzacji, obsługa klientów, wyszukiwanie i wprowadzanie do sprzedaży nowych produktów, wdrażanie programów i akcji sprzedażowych, a także organizowanie festynów przed budynkami sklepów. Dodatkowo ubezpieczona miała również upoważnienie do zatrudniania nowych pracowników i prowadzenia z nimi szkoleń. Zdaniem Sądu zadania, które wykonywała ubezpieczona należą do zwykłych czynności na stanowisku menedżera. Dlatego też, wynagrodzenie w kwocie 10 000 zł brutto ustalone przez strony w umowie o pracę z 15 listopada 2018r. jest rażąco wysokie w stosunku do wykonanej pracy. Wskazać należy, że przed zawarciem umowy o pracę, z 15 listopada 2018r. – ze względu na stosunek powinowactwa – ubezpieczona nieodpłatnie wykonywała czynności w firmie płatnika składek, lecz nie została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych. Płatnik składek dokonał takiego zgłoszenia dopiero z dniem 15 listopada 2018r., a zatem na krótko przed powstaniem u ubezpieczonej niezdolności do pracy w związku z ciążą, dodatkowo z rażąco wysoką podstawą. Podkreślenia wymaga, że ubezpieczona nie posiada żadnego doświadczenia, ani wykształcenia kierunkowego, które przemawiałoby za przyznaniem jej tak wysokiego wynagrodzenia. Przed podjęciem zatrudnienia u płatnika składek ubezpieczona zarejestrowana była jako osoba bezrobotna. W okresie niezdolności ubezpieczonej jej obowiązki wykonywał głównie inny pracownik płatnika składek – A. W., której wynagrodzenie z tytułu nowych obowiązków nie uległo zmianie (pismo organu rentowego z 6 sierpnia 2020r. k.30 akt sprawy). Należy mieć również na uwadze, iż ubezpieczona jest jedynym pracownikiem płatnika składek z tak wysokim wynagrodzeniem. Wynagrodzenia pozostałych pracowników płatnika składek kształtują się bowiem na poziomie płacy minimalnej (vide: umowy o pracę pracowników płatnika składek – w aktach organu rentowego). W tych okolicznościach uznać należało, że ustalone przez strony w umowie o pracę z 15 listopada 2018r. wynagrodzenie w kwocie 10 000 zł brutto jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Przyjęcie przez organ rentowy, iż strony przedmiotowej umowy o pracę nie miały na celu odpłatności za faktycznie wykonaną pracę, lecz świadome uzyskanie przez P. P. (1) wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest w ocenie Sądu uprawnione.

Reasumując, wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego daje podstawę do twierdzenia, by wynagrodzenie ubezpieczonej wynikające z umowy o pracę z dnia 15 listopada 2018r. zostało ukształtowane w celu sprzecznym z zasadami współzycia społecznego czy też zmierzającym do obejścia prawa po to, by umożliwić uzyskanie nieuzasadnienie wysokich świadczeń z zasiłku chorobowego kosztem innych ubezpieczonych.

W świetle powyższego, decyzja organu rentowego ustalająca przychód stanowiący podstawę wymiaru składek ubezpieczonej na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na kwotę 3 500 zł brutto miesięcznie jest słuszna. Przeciętne wynagrodzenie osoby zatrudnionej na stanowisku kierownika sklepu (posiadającego zakres obowiązków podobny do zakresu obowiązków ubezpieczonej na stanowisku menedżera do prowadzenia firmy) kształtuje się w granicach 3500-5400 złotych brutto. Ze względu na fakt, że ubezpieczona nie posiada żadnego doświadczenia ani wykształcenia kierunkowego organ rentowy trafnie przyjął dolną granicę wynagrodzenia osoby zatrudnionej na podobnym stanowisku.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc, Sąd orzekł jak w pkt I wyroku.

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art.98§1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc oraz w zw. z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r. poz. 1804) Sąd zasądził od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego